

MIGRACJE LUDNOŚCI A WIELKI RESET

Migracje to „przemieszczenia ludności związane ze zmianą miejsca zamieszkania (pobytu stałego lub czasowego) połączone z przekroczeniem granicy administracyjnej podstawowej jednostki terytorialnej”¹. Termin „migracja” pochodzi od łacińskiego słowa *migratio* i oznacza wędrówkę, czyli przemieszczanie się mieszkańców kraju lub regionu². Migracje dzielimy na: zewnętrzne – odnoszące się do przemieszczania ludności z jednego państwa do drugiego i przybierające różne formy: emigracji, imigracji, reemigracji, repatriacji czy deportacja, oraz wewnętrzne – dotyczące ruchów wewnątrz kraju, np. ze wsi do miast, z miast do wsi, ze wsi do wsi, czy z miast do miast. Migracje mogą mieć charakter dobrowolny bądź przymusowy.

Migracja nie jest niczym nowym w dziejach świata, ludzie bowiem migrowali od zarania dziejów w różnych kierunkach. Zmienił się natomiast jej charakter – wraz ze zmianami społeczno-ekonomicznymi, rozwojem gospodarek, wprowadzeniem technologii i innowacji. Współcześnie migracja kojarzona jest z procesem globalizacji, który sprzyja „wzrostowi mobilności przestrzennej różnych grup ludności, zwiększeniu zasięgu przestrzennego i zróżnicowaniu zachowań uczestników migracji”³.

Jako główne czynniki migracji wskazuje się: globalizację i procesy integracyjne, ponadnarodowość oraz tendencje geopolityczne i demograficzne. Do podstawowych przyczyn migracji zaliczamy: ekonomiczne, edukacyjne, społeczne, kulturowe, religijne czy też polityczne. Jak wspomniano, migracje mogą być zarówno dobrowolne, jak i wymuszone, a także legalne i nielegalne.

Pierwszą wielką migracją było opuszczenie Afryki przez *Homo sapiens*. Siedemdziesiąt tysięcy lat temu człowiek przedostał się do Azji, a stamtąd do Europy, z Azji zaś – do Australii i obu Ameryk. W ten sposób nasz gatunek zasiedlił całą kulę ziemską. Ludzie nie wędrowali w pojedynkę, szli – pieszo – w grupach. Migracje w starożytności odbywały się w podobny sposób. Przykładem może być tzw. „wielka wędrówka ludów”, którą datuje się na okres od IV do VI w. n.e., gdy odbywały się migracje np. Germanów, Hunów czy Słowian⁴. Czasy nowożytne przyniosły odwrócenie trendu. Europa, do tej pory „nachodzona” przez ludy azjatyckie, zaczęła kolonizować świat. Europejczycy – tym razem indywidualnie – osiedlali się w różnych częściach świata. Ich migracja napotykała na opór miejscowych społeczności. Opór przełamały wojska europejskie. W ślad za nimi po świecie rozjechali się obywatele Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Francji i innych krajów europejskich. Skolonizowali Amerykę i Australię, po części Afrykę i Azję.

W XX wieku trend odwrócił się ponownie. Już nie Europa kolonizuje świat, ale Afryka i Azja kolonizują Europę, mieszkańcy Ameryki Środkowej przedostają się na teren Ameryki Północnej, Australia zaś zmaga się z napływem Chińczyków.

Próba ograniczenia tych ruchów ludności jest stawianie barier, murów i płotów na granicach wielu państw: płot znajduje się nad granicą Stanów Zjednoczonych i Meksyku, „Mur bezpieczeństwa” oddziela teren Izraela od palestyńskiego Zachodniego Brzegu, mur wznoszą Węgrzy na granicy z Serbią, a Polska na granicy z Białorusią, Indie oddzielają się od Bangladeszu. Te i większość innych „murów” (w praktyce wysokich płotów) ma na celu

¹ Hasło „Migracje”, <https://stat.gov.pl/metainformacje/sloownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/845,pojcie.html>.

² Por. J. Tokarski (red.), *Słownik wyrazów obcych*, PWN, Warszawa 1980.

³ M. Skoczek, *Migracje międzynarodowe*, w: A. Bąkiewicz, U. Żuławska, *Rozwój w dobie globalizacji*, PWE, Warszawa 2010, s. 187.

⁴ Por. K. Głowiak, *Zjawisko migracji – rys historyczny*, w: „Historia i Polityka” 2012, nr 8(15), s. 91-112.

zmniejszenie napływu imigrantów, nazywanych „nielegalnymi”. Inną funkcję pełniwał zachodniosaharyjski: ma utrudniać przedostawanie się bojowników Frontu Polisario na teren Maroka i ułatwiać eksploatację złóż fosforytów, leżących po stronie marokańskiej⁵.

Podstawowym źródłem migracji we współczesnym świecie jest rosnąca liczba jego ludności. W tym roku liczba ta przekroczyła 8 miliardów⁶, przy czym rozkład ludności i przyspieszenia jej wzrostu nie jest równomierny. 90% wzrostu miało miejsce w krajach rozwijających się. Problem, jaki się pojawia, jest oczywisty: jak wyżywić tak wielką liczbę ludzi? Jednym z rozwiązań jest import żywności.

Drugi problem stanowią zmiany klimatyczne, czyli wzrost średniej temperatury powierzchni Ziemi, określane mianem globalnego ocieplenia albo globalnego przegrzania. I w tym przypadku skutki zmian rozkładają się nierównomiernie. Przegrzanie dotyka przede wszystkim kraje rozwijające się, leżące w strefie równikowej lub zwrotnikowej. Migracje o podłożu klimatycznym dopiero się zaczynają. Jeśli się rozpoczną, na północ ruszą setki milionów ludzi.

Kłopoty demograficzne i pojawiające się kłopoty klimatyczne skutkują biedą, w wielu wypadkach skrajną. Reakcją są konflikty zbrojne. W wielu krajach tzw. trzeciego świata pojawiły się oddziały powstańcze (zwykle określane mianem rebeliantów), które destrukcyjnie oddziałują na istniejący porządek społeczny. Następstwem są wojny domowe. Te stanowią kolejny impuls dla ruchów migracyjnych. Ludzie uciekający przed wojną bądź migrujący z przyczyn religijnych są zmuszeni do przemieszczania się, znajdują się w sytuacji migracji przymusowej: muszą opuścić miejsce zamieszkania i nie są w stanie tam wrócić. Obecnie ten typ migracji jest szczególnie intensywny ze względu na eskalację kryzysów w różnych częściach świata, w tym na Ukrainie oraz na terenach Bliskiego Wschodu.

Warto wspomnieć, że na terenie Europy migracje nasiliły się w szczególności w momencie procesu integracyjnego i kształtowania obecnie funkcjonującej Unii Europejskiej.

W Europie mury graniczne zaczęły się pojawiać po roku 2014. Impulsem stał się gwałtowny napływ do Europy w roku 2015 imigrantów z krajów arabskich. Nastąpił wielki kryzys migracyjny, a Komisja Europejska podjęła działania w celu uzyskania lepszej kontroli granic zewnętrznych i napływu migrantów. Obecnie w krajach Unii Europejskiej mieszka 23,7 milionów osób (5,3% z 447,2 mln), którzy nie są obywatelami UE. Według danych Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej FRONTEX w latach 2015 i 2016 wykryto ponad 2,3 mln przypadków nielegalnego przekraczania granicy. Całkowita liczba niedozwolonych przekroczeń zewnętrznych granic UE w roku 2020 spadła do ok. 124 000. Jest to najniższy poziom od 2013; spadek w porównaniu do roku 2019 wynosi 13%. Największą grupę uchodźców stanowili Syryjczycy, a następnie Marokańczycy, Tunezyjczycy i Algierczycy. Jednak w pierwszych pięciu miesiącach 2021 roku liczba nielegalnych przekroczeń granic zewnętrznych UE wyniosła ponad 47 100, czyli o 47% więcej niż rok wcześniej⁷.

Kraje bogate rozpoczęły wspieranie imigrację, czynił to jednak bardzo wybiórczo. „Ściągały” do siebie ludzi wykształconych. Ci wyjeżdżali ze swoich państw skuszeni perspektywą rozwoju osobistego i zachętą finansową. Innym zjawiskiem była działalność grup przestępczych, które – za stosowną, dosyć wysoką, opłatą – zaczęły organizować

⁵ Por. hasło „Bariera graniczna”, Wikipedia, https://pl.wikipedia.org/wiki/Bariera_graniczna.

⁶ Por. hasło „Ludność świata”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Ludno%C5%9B%C4%87_%C5%9Bwiata

⁷ Por. *Azyl i migracja w UE: fakty i liczby*, Aktualności. Parlament Europejski, <https://www.europarl.europa.eu/news/pl/headlines/society/20170629STO78630/azyl-i-migracja-w-ue-fakty-i-liczby>.

nielegalne przerzuty początkowo poszczególnych osób, a z czasem całych grup. Kraje europejskie nie są w stanie temu się przeciwstawić.

Napływy, jak i odpływy ludności niosą ze sobą konsekwencje dla kraju emigracyjnego, a także dla kraju docelowego. Kraj docelowy zyskuje pracowników, którzy są gotowi podjąć prace mniej atrakcyjne pod względem płacy i warunków niż stali mieszkańcy. Nawet ci, którzy pracują nielegalnie, zaopatrują się w legalnych sklepach, a zatem kraj zyskuje ekonomicznie. Bywa też, że migranci przez długi czas nie mogą znaleźć pracy, co zwiększa poziom bezrobocia. Zwiększa się również przyrost naturalny (większość migrantów to ludzie młodzi).

Obecność imigrantów powoduje, że stali mieszkańcy poznają kulturę innych krajów, ich kuchnię i tradycje. Z drugiej strony znaczne różnice kulturowe mogą też prowadzić do powstania etnicznych dzielnic. Różnorodność doświadczeń, wyznań, wartości oraz nietolerancja i niezrozumienie często prowadzą do aktów przemocy. Rządy krajów przyjmujących coraz częściej mają trudności z wypracowaniem jednoznacznych postaw czy też wspólnego podejścia do panujących w danym kraju wartości, takich jak rodzina czy edukacja.

Współcześnie te międzynarodowe migracje stanowią istotny element formującego się ładu międzynarodowego oraz ważny czynnik wpływający na politykę wewnętrzną i zagraniczną wielu państw. Uznaje się je za fundamentalny czynnik kształtujący nową rzeczywistość społeczną świata⁸. Jako zjawisko o wymiarze globalnym migracje oddziałują obecnie niemal na wszystkie państwa, czyniąc je organizacjami wysyłającymi, przyjmującymi lub tranzytowymi dla jednostek uwikłanych w przepływy migracyjne⁹.

Można więc wnioskować, że migracje ludności w kontekście Wielkiego Resetu prowadzą do utraty jasnej osobowości państwa. Zatraca się podział na obywatela i obcokrajowca. Jak pisze Victor Davis Hanson, rozpad państwa obywatelskiego jest częścią procesu zapadania się cywilizacji zachodniej. „Podobnie jak cywilizacje, które na zmianę doświadczają zapaści, nagłych implozji, a potem wielkiego renesansu, podobnie obywatelstwo może się zmieniać, słabnąć, nagle zanikać, żeby potem niespodziewanie się odradzać”¹⁰. Można zatem uznać, że migracje są częścią przemian cywilizacyjnych w wyniku których następuje zatarcie się tożsamości zbiorowych poprzez przenikanie i mieszanie się kultur. W związku z tym kultury tracą swą odrębność i jednorodność. Klaus Schwab pisze: „Wcześniej ludzie utożsamiali swoje życie najsilniej z określonym miejscem, określoną grupą etniczną, z określoną kulturą a nawet z określonym językiem. Razem z rosnącym zainteresowaniem się Internetem oraz nasilającą się konfrontacją z ideami płynącymi ze strony innych kultur, tożsamość jednostki jest dzisiaj łatwiej wymienialna na inną niż kiedyś. Dzięki kombinacji historycznych wzorców migracyjnych oraz możliwości niskokosztowego komunikowania się (za pomocą smartfonu) struktury rodzinne zostaną zdefiniowane od nowa”¹¹.

Migracje (zwłaszcza klimatyczne) będą powodować chaos społeczny oraz osłabienie społecznego sprzeciwu. Ten stan rzeczy będzie sprzyjał pojawianiu się dyktatur.

⁸ Por. A. Chodubski, *O migracjach we współczesnej Europie*, „Cywilizacja i Polityka” 2013, nr 11, s. 81.

⁹ Por. A. Pécout, P. de Guchteneire, *International Migration, Border Controls and Human Rights: Assessing the Relevance of a Right to Mobility*, „Journal of Borderlands Studies” 21(2006) nr 1, s. 70.

¹⁰ V.D. Hanson, *The Dying Citizen: How Progressive Elites, Tribalism and Globalization Are Destroying the Idea of America*, Basic Book, 2021.

¹¹ K. Schwab, *The Fourth Industrial Revolution*, WEF, Geneva 2016, e-book (przekład fragmentu – A.A.).

Przypuszczalnie migracje zostaną wykorzystane i będą wspierane przez organizacje związane z Wielkim Resetem.

A.A.